

FELIKS TYCH
(31 VII 1929–17 II 2015)

Feliks Tych przyszedł na świat w 1929 r. w Warszawie, jako najmłodszy syn Antoniego i Ewy z domu Szpakowskiej — miał ośmioro starszego rodzeństwa. Dzieciństwo, aż do wybuchu wojny, spędził z rodziną w Radomsku. Jego ojciec był właścicielem niewielkiego zakładu, produkującego wyroby metalowe. W Radomsku rozpoczął naukę w szkole powszechnej.

W czasie wojny był początkowo w radomszczańskim getcie. Dzięki kontaktom w Warszawie rodzinie udało się załatwić Feliksowi aryjskie papiery i wysłać do znajomych. Ukrywał się zatem w Warszawie, po aryjskiej stronie, u polskich rodzin, między innymi u Janusza Durki. W czasie wojny kontynuował naukę, częściowo jako samouk. Rodzice zginęli w Treblince, część rodzeństwa także nie przeżyła Zagłady.

Po wojnie Feliks Tych początkowo mieszkał w Łodzi. Uczęszczał tam do liceum. Po ukończeniu szkoły (matura 1948) rozpoczął studia historyczne na Uniwersytecie Warszawskim. Jego zainteresowania koncentrowały się wówczas na badaniu ruchu robotniczego — tematowi temu poświęcił pracę magisterską, pisząc o kształtowaniu się ruchu robotniczego w Królestwie Polskim („Związek Robotników Polskich 1889–1892”, promotor Żanna Kormanowa; 1952). Praca zyskała bardzo dobre oceny i zdecydowano się na przyznanie młodemu magistrowi stypendium na dalsze studia podyplomowe — jednak nie w Warszawie, ale w Moskwie, na Uniwersytecie Łomonosowa. Wyjechał do Moskwy w 1952 r. i po trzech latach obronił tam pracę doktorską na temat udziału polskiej lewicy w rewolucji 1905 r. pt. „Polskaja socjaldemokracja (SDKPiL) w rewolucji 1905–1907 godów”. Praca ta okazała się szczególnie ważna z powodu zainteresowania postacią Róży Luksemburg, które potem zaowocowało wieloma publikacjami, między innymi wydaniem — w trzech tomach — nieznanych listów R. Luksemburg, które odnalazł w czasie pobytu w Moskwie. Te zainteresowania nigdy nie wygasły. Profesor był członkiem International Rosa Luxemburg Society od

początku jego założenia w 1980 r., był też organizatorem warszawskiej konferencji poświęconej tej postaci w 1996 r. Prace Jego, dotyczące ruchu robotniczego, były cenione także za granicą. Co być może najważniejsze, nie okazały się koniunkturalne i ich wartość nie przeminęła wraz z PRL. W artykule opublikowanym z okazji osiemdziesiątych urodzin profesora Tycha austriacki historyk Winfried Garscha stwierdził „The Luxemburg letters edition made Tych an internationally renowned scholar. In multiple professional and personal contacts «western» colleagues were able to assure themselves of Tych's impressive knowledge and personal integrity”¹.

Był założycielem (1958) i redaktorem naczelnym kwartalnika „Z Pola Walki”, poświęconego historii polskiego ruchu robotniczego. Pod Jego redakcją w 1973 r. zaczęła ukazywać się seria źródłowa *Archiwum Polskiego Ruchu Robotniczego*. Jednak chyba najtrudniejszym — ale i najbardziej ambitnym — dziełem była próba wydania *Słownika biograficznego działaczy polskiego ruchu robotniczego*. Prof. Tych został redaktorem naczelnym tego, w zamierzeniu pełnego i wielotomowego wydawnictwa. Okazało się jednak, że wydanie takiego słownika będzie niezwykle trudne — zbyt wiele biografii kończyło się enigmatycznym zdaniem w rodzaju „Zaginął bez wieści w 1938 r. na terenie ZSRR”. Z dużym trudem (m.in. dzięki interwencji ówczesnego Przewodniczącego Rady Państwa, historyka Henryka Jabłońskiego), udało się opublikować pierwsze tomy. Publikację całości przerwała transformacja ustrojowa.

Po powrocie do Polski rozpoczął pracę w Instytucie Historii PAN. Wkrótce po doktoracie przyszła habilitacja — także poświęcona ruchowi robotniczemu — tym razem Polskiej Partii Socjalistycznej-Lewicy. Habilitację obronił w IH PAN w 1960 r., czyli w wieku zaledwie 31 lat. W marcu 1968 r. został wyrzucony z pracy, pracę straciła także Jego żona (była córką Jakuba Bermiana). Nie było to jedyne zwolnienie z przyczyn politycznych. W 1970 r. (część źródeł podaje w 1971) utracił stanowisko redaktora naczelnego „Z Pola Walki”. W tym samym roku otrzymał tytuł profesora nadzwyczajnego, w 1982 r. — został profesorem zwyczajnym. W 1987 r. został zwolniony (na emeryturę), także z tych samych przyczyn, z Centralnego Archiwum KC PZPR, gdzie pracował od 1971 r. Jego syn, Włodzimierz, w liście, odczytanym w czasie pogrzebu nad grobem ojca, stwierdził z pewną goryczą: „Jak zmierzyć to, co po nas zostaje? Bo jeśli miarą jest ilość stanowisk, honorów i odznaczeń, to jest to miara ulotna, zmienna jak wiatry i pogody historii. Ojciec zaznał tych zmian, wyżów i niżów cały szereg. Jego energia, potrzeba budowania, Jego siła i umiejętność pracy z ludźmi, a przede wszystkim Jego intelekt przynosiły Mu te honory. Polityka Mu je odbierała, z czego zawsze wychodził, budując coś nowego, większego”.

Od 1990 r. prowadził wykłady na uniwersytetach w Getyndze, Darmstadt, Fryburgu, Zentrum für Antisemitismusforschung Uniwersytetu Technicznego w Berlinie, w ramach stypendium Franz-Rosenzweig-Gastprofessur w Kassel.

Zainteresowania naukowe profesora Tycha całkowicie zmieniły się w 1995 r., kiedy został dyrektorem Żydowskiego Instytutu Historycznego. Od tego momentu poświęcił się niemal wyłącznie badaniom historii polskich Żydów,

a przede wszystkim czasów Zagłady. Niestety, jak pisze Piotr Kendziorek, przygotowywana nowatorska biografia „Między Wilnem, Warszawą a Berlinem. Życie i śmierć Leo Jogichesa (1867–1919)” nigdy nie została ukończona z powodu nadmiaru obowiązków, związanych z kierowaniem ŻIH. Był bardzo zaangażowany w rozwijanie instytutu, organizowanie prac badawczych. Między innymi zajmował się nowatorskim, interdyscyplinarnym projektem badawczym, w którym udział brali nie tylko pracownicy ŻIH, ale i wielu innych ośrodków: „Bezpośrednie i pośrednie konsekwencje Zagłady. Przykład Polski”. Dołożył starań, aby pismo wydawane przez ŻIH („Biuletyn ŻIH”, po zmianie nazwy „Kwartalnik Historii Żydów”) przestało być wydawnictwem niszowym, a stało się pismem znanym także poza granicami Polski. Nie tylko Polacy, ale i zagraniczni uczeni doceniają dwie doskonale zorganizowane konferencje na temat Bundu w 1997 i 2012 r.

W 2010 r., jako gość specjalny, został poproszony o wygłoszenie przemówienia w Reichstagu z okazji Międzynarodowego Dnia Pamięci o Ofiarach Holocaustu.

Pełnił też wiele funkcji organizacyjnych, zasiadał w radach naukowych. Był członkiem Rady Naukowej IH PAN, członkiem zarządu Stowarzyszenia „Żydowski Instytut Historyczny” w Polsce, członkiem polskiej delegacji w International Holocaust Remembrance Alliance — jako jeden z niewielu ocalałych uczestniczył w jej pracach od samego początku, zasiadał w pierwszej Radzie Muzeum Historii Żydów Polskich i w Radzie Programowej stowarzyszenia „Otwarta Rzeczpospolita”. Był jedną z osób opracowujących projekty naukowe wystawy stałej przyszłego Muzeum Żydów Polskich „Polin”. W 2013 r. został konsultantem naukowym wystawy „Z narażeniem życia. Polacy ratujący Żydów podczas Zagłady”. Jak wspominają pracownicy muzeum — profesor Tych uważał, że jest to wręcz Jego obowiązkiem — jako że sam został uratowany w czasie wojny przez Polaków. Na stronie Muzeum „Polin”, w artykule poświęconym pamięci prof. Tycha, wspomniano: „W trakcie prac nad wystawą podkreślał, jakim bohaterstwem wykazali się ci, którzy pomagali Żydom w okupowanej Polsce. Ostrożnie podchodził do krytycznych ocen społeczeństwa polskiego. «Ci, co ratowali za pieniądze, to też byli odważni ludzie. Tak samo zapłaciliby życiem, gdyby się wydało, że przechowują u siebie Żydów. I pamiętajcie — byli i tacy, co chcieli pomóc, ale nie mieli warunków i możliwości»”².

Profesor Tych od 1944 r. był członkiem Związku Walki Młodych. Od 1948 należał do Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Został odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi i Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski. W 1990 r. otrzymał za swoje dokonania w dziedzinie badania ruchu robotniczego austriacką nagrodę państwową im. Victora Adlera.

Prócz tego otrzymał wiele mniej formalnych odznaczeń, w tym przede wszystkim w 2009 r. Statuetkę Felka (jest to nagroda krakowskiej Fundacji Judaica, przyznawana osobom, które wniosły wkład w zachowanie dziedzictwa polskich Żydów. Jej nazwa ma upamiętniać wywodzącego się z Krakowa dziennikarza i pisarza Rafaela Felixa Scharfa).

Profesor Tych opublikował pięć monografii, był też redaktorem 26 tomów publikacji źródłowych, około 300 artykułów, tłumaczonych na wiele języków i publikowanych nie tylko w Polsce, ale i m.in. w Stanach Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii, Niemczech i Izraelu. Trudno wymienić tu najważniejsze, ale na pewno należy do nich wspomniane już trzytomowe wydanie odnalezionych listów R. Luksemburg. W latach, gdy zajmował się studiami nad Holocaustem, opublikował bardzo cenioną pracę *Długi cień Zagłady. Szkice historyczne* (1999) i wspólnie z prof. Moniką Adamczyk-Garbowską był redaktorem zbioru *Następstwa zagłady Żydów. Polska 1944–2010* (2011).

Anna Landau-Czajka
(Warszawa)

¹ „Publikacja listów Róży Luksemburg sprawiła, że Tych stał się uczonym o międzynarodowej renomie. W licznych zawodowych i osobistych kontaktach «zachodni» koledzy mogli się przekonać o imponującej wiedzy i osobistej uczciwości Tycha”. W. Garscha, *Feliks Tych – on his 80th Birthday*, http://www.ith.or.at/mix_e/tych_80_e.htm (dostęp: 21 VII 2016).

² <http://www.sprawiedliwi.org.pl/pl/cms/archiwum-aktualnosci/1126,zmarl-profesor-feliks-tych/> (dostęp: 21 VII 2016).

MIECZYŚLAW WRZOSEK (28 VII 1930–14 VI 2015)

W czerwcu 2015 r. pożegnaliśmy śp. Profesora Mieczysława Wrzosa. Odszedł od nas wybitny badacz historii wojskowej, ceniony nauczyciel akademicki, emerytowany profesor Uniwersytetu w Białymstoku i Wojskowego Instytutu Historycznego Akademii Obrony Narodowej.

Profesor M. Wrzosek urodził się 28 lipca 1930 r. we wsi Dąbrówka Stany, gmina Skórzec, w powiecie siedleckim. Wychowywał się jako jedynak w rodzinie cechowego mistrza krawieckiego Czesława i Albiny z Dąbrowskich. 1 września 1936 r. rozpoczął naukę w szkole powszechnej (podstawowej) w rodzinnej wsi. Była to szkoła czteroklasowa, ale z siedmioletnim okresem nauczania. Edukację szkolną młodego Mieczysława zakłócił wybuch II wojny światowej, kontynuował On jednak naukę w szkole podstawowej, a następnie na tajnych kompletach według programu gimnazjalnego. Od 1 września 1945 r., po egzaminie wstępnym, zaliczony został w poczet uczniów trzeciej klasy Gimnazjum i Liceum im. Bolesława Prusa w Siedlcach. Wtedy też wraz z rodzicami przeniósł się do Siedlec. Później, po latach, z wielką sympatią i szacunkiem wspominał siedleckie gimnazjum i spotkanych tam nauczycieli. Egzamin maturalny zdał w maju 1949 r.

Studia wyższe Mieczysław Wrzosek rozpoczął w październiku 1949 r. jako słuchacz Instytutu Historycznego Uniwersytetu Warszawskiego. Zajęcia początkowo odbywały się według zasad przedwojennych, już jednak na drugim roku studenci objęci zostali nową rygorystyczną reformą, która zwiększała dyscyplinę studiów (obowiązkowa obecność na wykładach) i wprowadzała dwuetapowy tok nauczania (trzyletnie studia „zawodowe” i dodatkowe dwuletnie studia magisterskie). Były to trudne lata do studiowania, słuchaczy poddawano presji ideowo-politycznej ze strony władz i organizacji młodzieżowych. Dostęp do studiów magisterskich został mocno ograniczony, w dużym stopniu był warunkowany kryteriami politycznymi (przynależność do Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, aktywność w Związku Młodzieży Polskiej). Takimi „atutami” politycznymi student Wrzosek nie dysponował i musiał zadowolić się uzyskaniem dyplomu zawodowego w czerwcu 1952 r., po ukończeniu studiów trzyletnich, ze specjalizacją zawodową archiwistyczną. Uzyskał jednak solidne podstawy do pracy naukowej, wiele skorzystał z wiedzy i doświadczenia uniwersyteckiej profesury, w tym swego promotora Janusza Wolińskiego.

Pracę zawodową Mieczysław Wrzosek rozpoczął w listopadzie 1952 r. na stanowisku asystenta w Archiwum Akt Nowych. Radość z nowego zatrudnienia zakłócały nieco dokuczliwości związane z codziennymi dojazdami do pracy z Siedlec. Od 20 września 1953 r. był już cywilnym pracownikiem Centralnego Archiwum Wojskowego (CAW), najpierw jako pomocnik, a od wiosny 1954 r. jako starszy pomocnik szefa Wydziału Ewidencji Akt. W tym też okresie zawarł związek małżeński z koleżanką ze studiów Marią Kłaput. Ślub kościelny odbył się 19 kwietnia 1954 r. w Skawinie pod Krakowem, rodzinnym mieście żony. Młoda para zamieszkała w Warszawie, a od 1960 r. przeniosła się do Falenicy, gdzie z mozołem budowała dom. W 1957 r. Państwu Wrzoskom urodził się jedyny syn Stanisław, który obecnie jest profesorem zwyczajnym Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego.

Praca w placówkach archiwalnych nie zaspokajała ambicji Mieczysława Wrzoska i Jego marzeń o pracy naukowej. Od października 1955 r. wznowił On jako ekstern studia w Instytucie Historycznym Uniwersytetu Warszawskiego i ponownie został uczestnikiem seminarium J. Wolińskiego, który był wybitnym specjalistą w zakresie nowożytnej historii powszechnej i Polski. Pod jego kierunkiem przygotował pracę magisterską pt. „Kampania 1757 roku w Prusach Wschodnich”. Przeanalizował w niej rosyjsko-pruskie działania wojenne w początkowym okresie wojny siedmioletniej. Studia uniwersyteckie sfinalizował ostatecznie w 1958 r., zdał końcowy egzamin i uzyskał stopień magistra historii.

Podczas pracy w CAW w czerwcu 1956 r. M. Wrzosek powołany został na stanowisko kustosza akt ludowego Wojska Polskiego. Zaprojektował cały system sygnatur akt przechowywanych w CAW i kierował pracami związanymi z porządkowaniem wojennych akt ludowego Wojska Polskiego, wytworzonych w okresie od maja 1943 do maja 1945 r. Działania te zostały uwieńczone publikacją czterotomowego inwentarza. Zainicjował także publikację najważniejszych dokumentów organizacyjnych i operacyjnych tego wojska, współpracował

w przygotowaniu czterotomowego wydawnictwa na ten temat pt. *Organizacja i działania bojowe ludowego Wojska Polskiego w latach 1943–1945. Wybór materiałów źródłowych*, t. 1–4 (Warszawa 1958–1965). Równolegle podjął inicjatywę wydawniczą związaną z edycją źródeł do dziejów powstań śląskich lat 1919–1921.

Na koniec lat pięćdziesiątych ubiegłego wieku przypada też początek działalności naukowej i publikacyjnej Mieczysława Wrzosa. W 1957 r. na łamach „Przeglądu Historycznego” ukazał się obszerny artykuł Jego autorstwa poświęcony dziejom tak zwanego „pułku biełgorodzkiego”, zapasowego pułku Dywizji Strzelców Polskich w Rosji, który uległ propagandzie komunistycznej (*Przyczynek do dziejów I Rewolucyjnego Pułku Polskiego*, „Przegląd Historyczny” 1957, z. 4, s. 707–728). W ślad za tym poszły kolejne publikacje w wielu periodykach i wydawnictwach zwartych.

Od kwietnia 1961 r. M. Wrzosek rozpoczął pracę w Wojskowym Instytucie Historycznym (WIH), jako adiunkt w Zakładzie Badań nad Okupantem. W Zakładzie prowadzono badania nad niemieckim systemem okupacyjnym na ziemiach polskich, siłami okupacyjnymi i ich działaniami. Tą problematyką zajmował się On jednak tylko w godzinach służbowych. Cały wolny czas i energię poświęcał natomiast zagadnieniom, które znacznie bardziej Go interesowały, mianowicie kwestiom związanym z dziejami polskich formacji wojskowych podczas I wojny światowej i powstaniom śląskim z lat 1919–1921. Regularnie uczęszczał na seminarium doktorskie J. Wolińskiego. Pod jego kierunkiem przygotowywał rozprawę doktorską pt. „Tymczasowa Rada Stanu a polskie korpusy wojskowe w Rosji w 1917 roku”. Publiczna obrona tej rozprawy odbyła się 7 października 1967 r. w sali Senatu Uniwersytetu Warszawskiego. W tym czasie miał On już w swoim dorobku 38 publikacji, a uzyskany stopień doktora wzmocnił jeszcze Jego pozycję naukową.

W 1969 r. Mieczysław Wrzosek przeniesiony został do Zakładu Dawnej Historii Wojskowej WIH, co sprawiło, że między Jego obowiązkami służbowymi i osobistymi zainteresowaniami naukowymi była większa zbieżność tematyczna. Dzięki temu mógł rozpocząć gromadzenie materiałów do rozprawy habilitacyjnej, poświęconej dziejom wszystkich polskich formacji wojskowych okresu I wojny światowej. Intensywnie zajmował się też badaniem problematyki powstań śląskich, co znalazło wyraz w licznych publikacjach dotyczących tego tematu. W 1970 r. znalazł się w gronie osób przewidywanych do stanowiska docenta kontraktowego, jednak ostatecznie Jego kandydatura nie została uwzględniona. To pominięcie po latach okazało się nawet korzystne, gdyż — jak wspominał — nie ciążyło na Nim piętno „docentury marcowej”.

Jesienią 1973 r. Mieczysław Wrzosek zdecydował się przejść do pracy w Filii Uniwersytetu Warszawskiego w Białymstoku (Filiu UW). Jako cywil nie zawsze czuł się On komfortowo w strukturach wojskowego, silnie zhierarchizowanego Instytutu. Decyzja była rezultatem rozmowy z Andrzejem Wyrobiszem (ówczesnym dziekanem Wydziału Humanistycznego) i Elżbietą Kaczyńską, którzy przedstawili Mu perspektywy i warunki pracy w Białymstoku.

W dniu 1 października 1974 r. doktor Wrzosek objął stanowisko docenta kontraktowego w Filii UW, z obowiązkiem przygotowania rozprawy habilitacyjnej

w ciągu trzech lat. Z zadania tego wywiązał się — w 1977 r. ukazała się Jego praca habilitacyjna *Polskie formacje wojskowe podczas pierwszej wojny światowej* (Białystok 1977, ss. 484). Kolokwium habilitacyjne odbyło się 1 marca 1978 r. przed Radą Wydziału Historycznego Uniwersytetu Warszawskiego. Białostockiej uczelni (najpierw Filia UW, od 1997 r. samodzielny Uniwersytet w Białymstoku) poświęcił On 26 lat pracy naukowo-dydaktycznej. Był to bardzo ważny okres w Jego życiu naukowym, środowisko uniwersyteckie dawało nieporównanie większą swobodę w wyborze i realizacji kierunków badań, rozwijaniu własnych zainteresowań i pasji badawczych. Mieczysław Wrzosek współtworzył białostocką szkołę badań historii wojskowej, a badania nad okresem I wojny światowej i dziejami wojny polsko-bolszewickiej lat 1919–1920 zajmowały szczególnie ważne miejsce. Prowadzone przez Niego seminaria magisterskie, a później doktorskie cieszyły się zawsze bardzo dużym zainteresowaniem. Seminaria Profesora przyciągały bardzo licznie zwłaszcza młodzież męską, zainteresowaną historią wojskowości. Były one zarazem szkołą wychowania patriotycznego i krytycznego myślenia. Między Mistrzem i uczniami utrzymywała się atmosfera serdeczności i wyjątkowego zaufania. Wychował On ok. 130 magistrów i 4 doktorów. Oprócz seminariów magisterskich (na studiach dziennych i zaocznych) prowadził wykłady z historii powszechnej i Polski okresu 1789–1918, historii narodów ZSRR, wykłady monograficzne, zajęcia ze wstępu do badań historycznych i inne.

Pomyślnie rozwijająca się kariera naukowa Mieczysława Wrzoska została zwieńczona uzyskaniem 16 stycznia 1986 r. tytułu profesorskiego. Kilka miesięcy później, od 1 kwietnia 1986 r., pełnił On funkcję dziekana Wydziału Humanistycznego Filii UW. Stanowisko to pozostawało od kilku miesięcy nie obsadzone, gdyż poprzedni dziekan A. Wyrobisz został odwołany ze względów politycznych. Prof. Wrzosek zgodził się na objęcie funkcji dziekańskiej po kilkakrotnych namowach ze strony A. Wyrobisza i rektora UW Grzegorza Białkowskiego. Na kolejną kadencję w latach 1987–1990 został już wybrany przez Radę Wydziału Humanistycznego Filii UW. Zakończyła się ona przeniesieniem Wydziału z ciasnego budynku przy ul. Świerkowej do gmachu w centrum miasta przejętego (przy walnej pomocy studentów z NZS) po Komitecie Wojewódzkim PZPR. Obowiązki dziekańskie prof. Wrzosek pełnił jeszcze także w latach 1993–1996, ponadto przez wiele lat był kierownikiem Zakładu Historii Polski i Powszechnej 1789–1918. Świadczy to o tym, jak dużym zaufaniem cieszył się wśród kolegów i współpracowników. Od 1 listopada 1990 r. był też zatrudniony dodatkowo na etacie profesorskim w Wojskowym Instytucie Historycznym.

W październiku 1999 r. Profesor został dotknięty groźnymi objawami choroby wieńcowej, ale po pomyślnej operacji serca (25 I 2000) zaczął stopniowo dochodzić do zdrowia. Po kilku miesiącach wystąpiły jednak powikłania i pogorszenie stanu zdrowia, co skłoniło Go, po 48 latach pracy zawodowej, do odejścia na emeryturę z dniem 30 czerwca 2000 r. Jak sam wspominał w jednym z jubileuszowych wydawnictw, okres pracy w Białymstoku (1974–2000) to były najlepsze lata w całej Jego karierze zawodowej. Na białostockiej uczelni spotkał bowiem „liczne grono osób przyzwoitych i życzliwych”, wychował grono

uczniów, z których część kontynuuje rozpoczęte przez Niego badania. Na emeryturze Profesor pozostawał w dalszym ciągu czynny na niwie naukowej, wzbogacał swój dorobek o kolejne publikacje, napisał dwa tomy wspomnień, był recenzentem wielu książek i prac doktorskich.

Mieczysław Wrzosek pozostawił bardzo duży dorobek naukowy, zawarty w 423 publikacjach o charakterze naukowym i popularnonaukowym. Spuściznę tę cechuje znaczna różnorodność, wynikająca z potrzeby wykonywania zadań zleczanych przez pracodawców (CAW, WIH) oraz realizacji osobistych pasji i zainteresowań badawczych. Do zestawu pierwszej grupy publikacji należą więc fachowe opracowania archiwalne, artykuły związane z problematyką niemieckiej okupacji w latach 1939–1945 oraz dziejami ludowego Wojska Polskiego. Do grupy drugiej zaliczyć można publikacje dotyczące wojny siedmioletniej, Rady Nieustającej oraz dziewiętnastowieczny fragment polskich dziejów wojskowych. W tej grupie dominują wszakże opracowania dotyczące polskich formacji wojskowych podczas pierwszej wojny światowej, publikacje poświęcone powstaniom śląskim w latach 1919–1921 oraz wojnie polsko-sowieckiej lat 1919–1920. Trwałe miejsce w polskiej historiografii zajęły takie prace, jak: *Polskie korpusy wojskowe w Rosji 1917–1918* (Warszawa 1969), *Powstania śląskie 1919–1921. Zarys działań bojowych* (Warszawa 1971), *Dzieje oręża polskiego 1794–1938* (Warszawa 1973), *Polskie formacje wojskowe podczas pierwszej wojny światowej* (Białystok 1977), *Wojsko Polskie i operacje wojenne lat 1918–1921* (Białystok 1988), *Polski czyn zbrojny podczas pierwszej wojny światowej* (Warszawa 1990). Na uwagę zasługują ponadto krytyczne recenzje (około trzydziestu) oraz liczne hasła przygotowane na zlecenie redakcji *Polskiego Słownika Biograficznego*, *Encyklopedii Powstań Śląskich*, a także opublikowane w innych wydawnictwach encyklopedycznych (czterotomowa *Encyklopedia powszechna*, *Encyklopedia historii drugiej Rzeczypospolitej*). Ponadto prof. Wrzosek dał się poznać jako edytor źródeł historycznych, zarówno w odrębnych wydawnictwach książkowych, jak też rozproszonych po licznych czasopismach. Warto też wspomnieć o Jego doświadczeniu redakcyjnym, przez wiele lat był bowiem redaktorem serii historycznej „Zeszytów Naukowych Filii Uniwersytetu Warszawskiego w Białymstoku” i „Białostockich Tek Historycznych” (dwa pierwsze tomy), zredagował też wiele prac zbiorowych.

Profesor Mieczysław Wrzosek zmarł 14 czerwca 2015 r., pochowany został trzy dni później na cmentarzu w Warszawie Aleksandrowie, w rodzinnym grobie obok żony Marii, która odeszła kilka miesięcy wcześniej. W ostatnim pożegnaniu, obok pogrążonej w smutku Rodziny, sąsiadów, kolegów z Wojskowego Instytutu Historycznego, uczestniczyła także delegacja przyjaciół i uczniów z Uniwersytetu w Białymstoku. Odszedł na wieczny spoczynek wybitny historyk wojskowości, ceniony archiwista i wykładowca.

Adam Dobroński, Jan Snopko
(Białystok)